



Planar 1 w wersji z "Plusem" to prawie najtańszy (poniżej jest już tylko "zwykła Jedyńka"), ale wyjątkowy gramofon w całej ofercie firmy – jedyny ze zintegrowanym przedwzmacniaczem korekcyjnym. Rega długo opierała się takiemu rozwiązaniu, aż w końcu uległa.

REGA PLANAR 1 PLUS

Konkurencja odbierała jej klientów, tych mniej wymagających względem jakości dźwięku, ale oczekujących wygody.

Niezależnie od tego *Planar 1* – tak z *Plusem*, jak i bez *Plusa* – prezentuje firmowy styl.

Rega konsekwentnie trzyma się koncepcji konstrukcji lekkich, ale możliwie sztywnych. W gramofonie tak niedrogim jak *Planar 1* nie ma miejsca na nadzwyczajne materiały i techniki. Rega nie zdradza, z czego jest zrobiona plinta (prawdopodobnie z płyty wiórowej), została wykończona okleiną czarną, białą lub imitującą drewno (orzech).

Planar 1 Plus to model manualny i minimalistyczny. Na wyposażeniu jest jednak pokrywa. Włącznik zasilania umieszczono pod plintą. Napęd jest klasycznym układem paskowym z małym, ukrytym kółkiem subtalerza. Silnik synchroniczny (24 V) umieszczono blisko głównej osi talerza, więc pasek jest krótki. Rega przywiązuje dużą wagę do tego elementu, stosując specjalną nazwę EBLT. Za dokładność obrotów

odpowiada także elektronika, jednak aby zmienić obroty (33,3 lub 45 obr./min), trzeba przełożyć pasek na sąsiednie wyżłobienie rolki napędowej. Talerz jest wykonany z żywicy fenolowej i przykryty filcową matą.

Ramię *RB110* to świeża firmowa konstrukcja. Układ automatycznego anti-skatingu wbudowano w tubus, więc nie ma ani niewygodnych żyłek, ani pokręteł. Regulacja nacisku igły opiera się wprawdzie na klasycznej przeciwwadze, ale na trzpieniu oznaczono dokładnie miejsce, na które należy ją nasunąć. *Planar 1 Plus* jest sprzedawany w komplecie z wkładką, siłą nacisku odpowiada jednoznacznie położeniu ciężarka przeciwwagi. Wkładka to *Carbon MM*, korpus oraz igła (ze szlifem eliptycznym) przypominają produkty Audio-Techniki.

Carbon MM ma niskie (2,5 mV) napięcie wyjściowe, ale sygnał jest i tak kierowany do zintegrowanego przedwzmacniacza, więc wszystko zostało dopasowane. Parametry elektryczne odpowiadają ogólnie wkładce MM.

Ramię *RB110* pozwala na montaż wkładki zarówno w firmowym systemie na trzy śruby, eliminującym czynność ustawiania, jak i w wariantcie standardowym, czyli na dwie śruby. Będąca w komplecie wkładka *Carbon* montowana jest na dwie, jeżeli więc zajdzie kiedyś konieczność jej wymiany, będzie się to wiązało z jej kalibracją... chyba, że zostawimy "stary" generator, a wymienimy tylko igłę – Rega ma ją w ofercie.

Do wyjścia RCA trafia sygnał po korekcji we wbudowanym przedwzmacniaczu i nie ma możliwości (tak jak w większości gramofonów), aby go pominąć. *Planar 1 Plus* podłączamy więc zawsze do wejścia liniowego we wzmacniaczu, a chcąc stosować własny, zewnętrzny preamp (lub wejście phono we wzmacniaczu), należy kupić... inny gramofon.

Planar 1 Plus, tak jak większość gramofonów, "kręci" talerzem nieco za szybko, odchyłka wynosi +0,6 %, a zniekształcenia W&F utrzymują się na umiarkowanym poziomie 0,28 %.



Rega konsekwentnie i z określonym zamysłem wykonuje lekkie plinty, ale talerz jest dość ciężki, co sprzyja stabilności obrotów.



Zmiana prędkości obrotowej (33,3 oraz 45 obr./min) wymaga przekładania paska na sąsiednie wyżłobienie w rolce.



Wystarczy wsunąć krążek przeciwwagi na odpowiednie miejsce, aby ustalić nacisk odpowiedni dla wkładki Carbon MM.



Wkładka Carbon MM ma firmowy znaczek Regi, chociaż przypomina modele Audio-Techniki.



Planar 1 Plus wyróżnia się w całej ofercie Regi wbudowanym przedwzmacniaczem korekcyjnym. Jednak uwaga – tego układu nie można wyłączyć.

ODSŁUCH

Kolejny *Planar* i kolejne brzmienie, które można uznać za kontynuację stylu Regi. Jest w nim duża dawka pożądanego "analogu", ale w firmowym wydaniu, w pewnej interpretacji, która przysporzyła Redze tak wielu zwolenników. Szczególnie ważna jest siła niskich rejestrów, które przestają być tylko "podlewą" i gęstym sosem, typowym dla profilu i klimatu takich gramofonów. Uderzenia są mocne, potrafią być nawet potężne, gdy bas schodzi nisko.

Każdemu spodoba się nasycona, barwna średnica, która z gęstym basem ma dużo wspólnego.

Zresztą muzyka może też popłynąć wartko i zdecydowanie, *Planar 1 Plus* wykazuje najwyraźniej siłę i ochotę do grania. Wokale mają właściwą dramaturgię, a także subtelność i oddech.

Góra pasma zachowuje dobre proporcje, niczym nie razi ani nie gaśnie na co drugiej płycie, jednak *Planar 1 Plus* nie jest drobiazgowy ani wyrefinowany, nie absorbuje uwagi szczegółami i nie zachwyca niuansowaniem – ale to przywilej znacznie droższych gramofonów. *Planar 1 Plus* gra żywo, czysto i harmonijnie. Wrażenie obecności wiąże się też z mocnym pierwszym planem i stabilnym centrum.

REGA PLANAR 1 PLUS

CENA

2000 zł

www.21distribution.pl

DYSTRYBUTOR

21Distribution

WYKONANIE

Klasyka Regi w najprostszym wydaniu. Lekka, sztywna plinta, dość ciężki talerz, firmowe ramie *RB110* i wkładka *Carbon MM*. Trzy kolory do wyboru.

FUNKCJONALNOŚĆ

Firmowa, kompletna kalibracja, zintegrowany przedwzmacniacz korekcyjny (bez możliwości wyłączenia), łatwa obsługa (z wyjątkiem zmiany prędkości obrotowej, wymagającej przełożenia paska napędowego).

BRZMIENIE

Typowe dla Regi (nawet najtańszej) – gęste, organiczne, energetyczne.



Napęd jest paskowy, z pośredniczącym subtalerzem.



Wewnątrz tylnego tubusu ramienia schowano system automatycznej regulacji anti-skatingu.

Naturalne drżenie

Odtwarzaniu płyt z każdego, nawet najdroższego i najlepszego gramofonu towarzyszą zniekształcenia W&F, czyli "drżenie i kołysanie" dźwięku. Gramofon delikatnie (choć nieustannie) zwalnia i przyspiesza, oscyluje wokół wyznaczonej prędkości – zazwyczaj 33,3 lub 45 obr./min. Źródłem tych odchyłek są niedoskonałości napędu, z czym producenci walczą na różne sposoby, układami mechanicznymi i elektronicznymi. Niektórzy uważają jednak, że minimalne "pływanie" obrotów, podobnie jak innego rodzaju zniekształcenia, jest niedoskonałością przyczyniającą się do... naturalności, a w każdym razie – do nadania brzmieniu charakteru, jaki kojarzymy z nośnikami analogowymi (również z magnetofonem). Gdyby tak było, to konstruktorzy odtwarzaczy strumieniowych, przetworników DAC, odtwarzaczy CD powinni "przyprawić" ich działanie minimalną dawką zniekształceń W&F. Dzisiaj można to zrobić za pomocą techniki cyfrowej również tam, gdzie nic się nie kręci...



Główka jest zintegrowana z rurką ramienia, sposób montażu wkładki jest tym razem standardowy, a więc na dwie, a nie jak zwykle u Regi, trzy śruby.